

ks. Michał Drożdż

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

INTEGRACJA I WSPÓLNOTA NA FUNDAMENCIE WARTOŚCI – OD REDAKCJI

Wdzięczni za kanonizację Jana Pawła II, odczuwając szczególną odpowiedzialność za dziedzictwo myśli i nauczania św. Jana Pawła II oraz idąc za wskazaniem jego troski o budowanie ludzkiej wspólnoty wedle zasad cywilizacji miłości, przywołujemy w badawczej refleksji – w dziesiątym numerze naszego pisma – zasadniczą powinność cywilizacyjną obecną w myśli i działaniach patrona przełomu wieków św. Jana Pawła II: powinność integracji i wspólnoty na fundamencie wartości. W pierwszym dokumencie otwierającym trzecie tysiąclecie ludzkości – Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 2001 roku Jan Paweł II pisał: „fundamentem dialogu między kulturami, tego szczególnie skutecznego narzędzia budowania cywilizacji miłości, jest przeświadczenie, że istnieją wartości wspólne wszystkim kulturom, gdyż są zakorzenione w naturze człowieka. W tych wartościach ludzkość wyraża swoje najprawdziwsze i najistotniejsze cechy. Odrzucając ideologiczne uprzedzenia i stronnicze egoizmy, należy kultywować w umysłach świadomość tych wartości, aby wzbogacać ową uniwersalną kulturową głębę, która umożliwia owocny rozwój konstruktywnego dialogu”¹. Sięgając do myśli Jana Pawła II o integracji, wspólnocie i cywilizacji miłości, chcemy stanąć w poczuciu wielkiej pokory wobec wielkości i świętości Jana Pawła II, zatrzymując się nad jego dziedzictwem budowania ludzkiej wspólnoty, w której jest miejsce dla każdego człowieka, niezależnie od wszystkiego, co ludzi różni. Istnieje bowiem płaszczyzna wartości wspólna wszystkim ludziom, która powinna stanowić fundament wszelkich procesów integracyjnych ludzkich społeczności. „Podobnie jak dzieje się w życiu człowieka, który realizuje się w pełni poprzez przychylnie otwarcie się na drugą osobę i wielkoduszny dar z siebie, także kultury, tworzone przez ludzi i służące ludziom, winny się kształtować dzięki takim procesom jak dialog i budowanie wspólnoty na bazie pierwotnej i fundamentalnej jedności ludzkiej rodziny”². Integracja ukierunkowana na budowanie wspólnoty – w duchu Jana Pawła II – nie oznacza nigdy bezbarwnej jednolitości ani przymusowej uniformizacji czy upodobnienia, ale jest znakiem bogactwa

¹ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2001, 16.

² Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2001, 10.

i zapowiedzią rozwoju. Integracja pozwala dostrzec, że „różnorodność jest bogactwem, i skłania umysły ludzi do wzajemnej akceptacji, prowadzącej do autentycznej współpracy, zgodnej z pierwotnym powołaniem całej ludzkiej rodziny do jedności. Dialog jest zatem znakomitym narzędziem budowania cywilizacji miłości i pokoju”³. Te myśli pokazują, że nie każda integracja jest warta wysiłku i godna pochwały czy naśladowania. Ludzie mogą się bowiem integrować wokół fałszywych wartości lub wokół niewłaściwych celów. Nie wystarczy bowiem tylko to, że ludzie są i działają „razem”. Ważniejsza jest jakość komunikowanych przez nich wartości oraz jakość tworzonej przez nich wspólnoty. Dlatego też w analizie integracji i wspólnoty nie można przeceniać faktu, że człowiek jest i działa „razem” z innymi w skali rodzinnej, lokalnej czy globalnej. To, że działa i jest „razem”, nie mówi jeszcze wiele o rzeczywistej jakości tej społeczności. Mówi tylko o wielości bytów, podmiotów działających. Wszelka integracja między ludźmi, jeżeli ma być integracją rzeczywistą, musi zasadzać się na poszanowaniu wartości i godności osoby. Społeczność godząca się na negację wartości człowieka w jakikolwiek sposób lub naruszenie godności osobowej któregośkolwiek z jej członków – godzi w samą siebie i ulega moralnej degradacji.

W analizach współczesnych procesów integracyjnych niektórzy postrzegają świat przez pryzmat procesów jednoczących, mówiąc o globalizacji czy uniwersalizacji świata. Inni ukazują rzeczywistość fragmentarycznie, głosząc pochwałę wszelkich procesów indywidualizacji, subiektywizacji, fragmentaryzacji, uznając tendencje do uniwersalizacji i obiektywizacji rzeczywistości za przejaw dominacji destrukcyjnej racjonalności. Niezależnie jednak od różnych perspektyw ocen procesów integracyjnych wydaje się, że samo zagadnienie dobra i zła w świecie wymusza niejako spojrzenie uniwersalne i próbę integrowania, „scalania” wielu światów na płaszczyźnie etycznej, na której urzeczywistnia się dobro. Dlatego nie można zbudować żadnej autentycznej wspólnoty bez odniesienia do pozytywnych wartości ogólnoludzkich, na które wskazywać powinna każda odpowiedzialna etyka jako teoria integracji wokół wartości. Każda etyka ma pierwszorzędne zadanie pomagać w integracji ukierunkowanej na dobro. Integracyjna funkcja etyki polega więc na tym, by przy całej różnorodności form kultury, wielości procesów zachodzących we współczesnym społeczeństwie informacyjnym, dostrzegając ich negatywne, ale także pozytywne wymiary, wskazywać na istnienie uniwersalnych wartości, stanowiących podstawę wszelkiego dialogu, rozwoju i postępu. Te uniwersalne wartości wypływają z prawdy o człowieku, jego integralnej duchowo-materialnej naturze, jego ontycznej wartości i niezbywalnej godności. Etyka może i powinna integrować to, co uniwersalne w moralności, z tym, co subiektywne i podmiotowe, integrować wielość światów na platformie osoby ludzkiej i prawdy o rzeczywistości, odkrywanej w sumieniu człowieka. „Ludzie muszą przezwyciężać egoizm i okazywać sobie solidarność. Oby dzisiejsza ludzkość, dążąca do większej jedności, solidarności i pokoju, potrafiła przekazać przyszłym pokoleniom [...] nadzieję na lepsze jutro”⁴. Zadaniem każdego człowieka i każdej ludzkiej społeczności jest podejmować taką próbę przezwyciężania egoizmu i budowania solidarnej wspólnoty. Analizy zawarte w prezentowanym numerze naszego pisma wpisują się w tę próbę odkrywania aksjologicznego kontekstu integracji i wspólnoty z perspektywy wartości.

³ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2001, 10.

⁴ Jan Paweł II, *Wychowywać do solidarności. Przemówienie do uczestników VIII Zgromadzenia Ogólnego Papieskiej Akademii Nauk Społecznych 11 IV 2002*, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. (2002) 6, s. 32.

Obecne we współczesnej kulturze tendencje dezintegracyjne, wynikające zarówno z presji niektórych antyracjonalnych prądów kulturowych, jak i z cywilizacyjnej słabości samego człowieka, jego zaburzonej emocjonalności, jego myślenia oddzielonego od racjonalności, jego wolności bez odpowiedzialności oraz szerzącego się sytuacjonizmu etycznego, podważają niejednokrotnie podstawy prawdziwego wartościowania etycznego ludzkich działań oraz podstawy ludzkiego współdziałania. Takim wyzwaniem może zarządzić ponowne odkrycie ludzkiej racjonalności oraz wewnętrzna i zewnętrzna integracja człowieka w prawdzie o rzeczywistości. Do tego wszystkiego dochodzi potrzeba integracji na poziomie wszelkich relacji komunikacyjnych człowieka i społeczności. Nie wystarczą bowiem tylko fragmentaryczne próby przywracania równowagi ludzkiej psychiki czy ratowania rozbitych lub zerwanych więzi społecznych: istnieje nagleca potrzeba umacniania człowieka i społeczności poprzez duchowe wartości i komunikację tych wartości. Na takim fundamencie jakakolwiek integracja służyć będzie zarówno indywidualnemu dobru i rozwojowi każdego członka tych społeczności, jak i dobru wspólnemu zintegrowanych na fundamencie wartości ludzi.

Urzeczywistnianie takiej wizji integracji i wspólnoty domaga się poszanowania wartości, godności i wolności człowieka w duchu otwartości, szczerego dialogu i uczciwego otwarcia się na prawdę o człowieku, jego godności i przeznaczeniu. Mamy nadzieję, że urzeczywistnianiu takiej wizji integracji i wspólnoty służyć będą zawarte w tym – dziesiątym już – numerze „Studia Socialia Cracoviensia” artykuły.

redaktor naczelny
ks. Michał Drożdż